

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: pracownik biurowy Wojciech Berent

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 maja 2014 r. w Warszawie sprawy

z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

I.) 1. W przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego, Pożyczkodawca ma prawo wszcząć postępowanie windykacyjne mające na celu doprowadzenie do dobrowolnej spłaty należności, którego koszty ponosi pożyczkobiorca. W związku z tym postępowaniem, Pożyczkodawca ma prawo:

a) wysłać wezwanie do zapłaty (monit) pocztą tradycyjną, przy czym opłata za jedno wezwanie obciąża pożyczkobiorcę i wynosi 100 zł (maksymalna liczba wezwań do zapłaty wysłanych pocztą tradycyjną w jednym miesiącu wynosi 30 sztuk);

b) wysłać wezwanie do zapłaty (monit) pocztą email, przy czym opłata za jedno wezwanie obciąża Pożyczkobiorcę i wynosi 100 zł (maksymalna liczba wezwań do zapłaty wysłanych pocztą email w jednym miesiącu wynosi 30 sztuk);

c) wysłać wezwanie do zapłaty (monit) za pomocą wiadomości SMS, przy czym opłata za jedno wezwanie obciąża Pożyczkobiorcę i wynosi 100 zł (maksymalna liczba wezwań do zapłaty wysłanych za pomocą wiadomości SMS w jednym miesiącu wynosi 30 sztuk);

d) wezwać telefonicznie Pożyczkobiorcę do spłaty pożyczki, przy czym za każdy telefon do Pożyczkobiorcy Pożyczkodawca nalicza opłatę w wysokości 100 zł (maksymalna liczba wezwań telefonicznych nie może przekroczyć 30 w jednym miesiącu).

2. Pożyczkodawca ma prawo także w związku z czynnościami windykacyjnymi do wizyty w miejscu zamieszkania/zameldowania lub w miejscu pracy Pożyczkobiorcy, na co Pożyczkobiorca niniejszym wyraża zgodę. Opłata za jedną wizytę w miejscu zamieszkania/zameldowania lub w miejscu pracy Pożyczkobiorcy wynosi 100 zł i opłatą tą obciążany jest Pożyczkobiorca, przy czym maksymalna liczba wizyt wynosi 30 w jednym miesiącu.

II.) (...) Zmiana adresu e-mail oraz adresu zamieszkania musi być dostarczona do pożyczkodawcy osobiście przez pożyczkobiorcę na piśmie pod rygorem nieważności.";

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt **XVII AmC 12374/12**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 grudnia 2012 r. powód – Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

I. „1. W przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego, Pożyczkodawca ma prawo wszcząć postępowanie windykacyjne mające na celu doprowadzenie do dobrowolnej spłaty należności, którego koszty ponosi pożyczkobiorca. W związku z tym postępowaniem, Pożyczkodawca ma prawo:

a. wysłać wezwanie do zapłaty (monit) pocztą tradycyjną, przy czym opłata za jedno wezwanie obciąża pożyczkobiorcę i wynosi 100 zł (maksymalna liczba wezwań do zapłaty wysłanych pocztą tradycyjną w jednym miesiącu wynosi 30 sztuk);

b. wysłać wezwanie do zapłaty (monit) pocztą email, przy czym opłata za jedno wezwanie obciąża Pożyczkobiorcę i wynosi 100 zł (maksymalna liczba wezwań do zapłaty wysłanych pocztą email w jednym miesiącu wynosi 30 sztuk);

c. wysłać wezwanie do zapłaty (monit) za pomocą wiadomości SMS, przy czym opłata za jedno wezwanie obciąża Pożyczkobiorcę i wynosi 100 zł (maksymalna liczba wezwań do zapłaty wysłanych za pomocą wiadomości SMS w jednym miesiącu wynosi 30 sztuk);

d. wezwać telefonicznie Pożyczkobiorcę do spłaty pożyczki, przy czym za każdy telefon do Pożyczkobiorcy Pożyczkodawca nalicza opłatę w wysokości 100 zł (maksymalna liczba wezwań telefonicznych nie może przekroczyć 30 w jednym miesiącu).

2. Pożyczkodawca ma prawo także w związku z czynnościami windykacyjnymi do wizyty w miejscu zamieszkania/zameldowania lub w miejscu pracy Pożyczkobiorcy, na co Pożyczkobiorca niniejszym wyraża zgodę. Opłata za jedną wizytę w miejscu zamieszkania/zameldowania lub w miejscu pracy Pożyczkobiorcy wynosi 100 zł i opłatą tą obciążany jest Pożyczkobiorca, przy czym maksymalna liczba wizyt wynosi 30 w jednym miesiącu.”

zawartego w § 9 wzorca umowy zatytułowanego „Umowa pożyczki nr: (...)” oraz

II. „(...) Zmiana adresu e-mail oraz adresu zamieszkania musi być dostarczona do pożyczkodawcy osobiście przez pożyczkobiorcę na piśmie pod rygorem nieważności.”

zawartego w pkt. 13 wzorca umowy zatytułowanego „Umowa pożyczki”,

którymi posługuje się pozwany – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (dawniej (...)sp. z o.o.). Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienia wzorców umowy stanowią niedozwolone klauzule, gdyż każde z nich sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałyby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Odnosząc się do poszczególnych postanowień

pozwany zarzucił, że zapis oznaczony numerem 1 nie zawiera określenia procedur, jakimi pozwany kieruje się przy podejmowaniu czynności służących dochodzeniu należności, zaś ustalona przez niego częstotliwość nie daje konsumentowi możliwości podjęcia działań w reakcji na otrzymane zawiadomienie. W ocenie powoda kwoty wskazane przez pozwanego przedsiębiorcę są rażąco wygórowane i nie odzwierciedlają rzeczywiście poniesionych przez niego nakładów. W rezultacie zapis wzorca umowy narusza zasadę lojalnego kontraktowania, równorzędnego traktowania konsumenta oraz stanowi wykorzystanie uprzywilejowanej pozycji kontraktowej przedsiębiorcy. Nawiązując z kolei do zapisu nr 2 powód podniósł, że nakłada na konsumenta dodatkowe i uciążliwe obowiązki, które nie znajdują normatywnego uzasadnienia. Na skutek treści zapisu konsument jest zmuszony ponieść koszty oraz czas, by dokonać formalności, które w jego ocenie mogą zostać zrealizowane za pośrednictwem innych środków komunikacji. Na tej podstawie powód doszedł do przekonania, że kwestionowane przez niego klauzule wypleniają przesłanki pozwalające uznać je za niedozwolone.

W odpowiedzi na pozew pozwany uznał żądanie pozwu oraz poinformował o niezwłocznym usunięciu kwestionowanych zapisów ze wzorca umowy, którym posługuje się w obrocie konsumenckim. Równocześnie pozwany wskazał na okoliczność zmiany nazwy pozwanej spółki. Natomiast w piśmie z dnia 7 maja 2014 r. (data z pisma) wniósł o nieobciążanie go kosztami procesu w całości lub w części w trybie art. 102 kpc.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany (...) sp. z o.o. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na udzielaniu oprocentowanych pożyczek gotówkowych. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcami umowy pt. „Umowa pożyczki nr: (...)” oraz „Umowa pożyczki”, zawierającymi zapisy, do których nawiązuje żądanie pozwu, tj.

I. „1. W przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego, Pożyczkodawca ma prawo wszcząć postępowanie windykacyjne mające na celu doprowadzenie do dobrowolnej spłaty należności, którego koszty ponosi pożyczkobiorca. W związku z tym postępowaniem, Pożyczkodawca ma prawo:

a. wysłać wezwanie do zapłaty (monit) pocztą tradycyjną, przy czym opłata za jedno wezwanie obciąża pożyczkobiorcę i wynosi 100 zł (maksymalna liczba wezwań do zapłaty wysłanych pocztą tradycyjną w jednym miesiącu wynosi 30 sztuk);

b. wysłać wezwanie do zapłaty (monit) pocztą email, przy czym opłata za jedno wezwanie obciąża Pożyczkobiorcę i wynosi 100 zł (maksymalna liczba wezwań do zapłaty wysłanych pocztą email w jednym miesiącu wynosi 30 sztuk);

c. wysłać wezwanie do zapłaty (monit) za pomocą wiadomości SMS, przy czym opłata za jedno wezwanie obciąża Pożyczkobiorcę i wynosi 100 zł (maksymalna liczba wezwań do zapłaty wysłanych za pomocą wiadomości SMS w jednym miesiącu wynosi 30 sztuk);

d. wezwać telefonicznie Pożyczkobiorcę do spłaty pożyczki, przy czym za każdy telefon do Pożyczkobiorcy Pożyczkodawca nalicza opłatę w wysokości 100 zł (maksymalna liczba wezwań telefonicznych nie może przekroczyć 30 w jednym miesiącu).

2. Pożyczkodawca ma prawo także w związku z czynnościami windykacyjnymi do wizyty w miejscu zamieszkania/zameldowania lub w miejscu pracy Pożyczkobiorcy, na co Pożyczkobiorca niniejszym wyraża zgodę. Opłata za jedną wizytę w miejscu zamieszkania/zameldowania lub w miejscu pracy Pożyczkobiorcy wynosi 100 zł i opłatą tą obciążany jest Pożyczkobiorca, przy czym maksymalna liczba wizyt wynosi 30 w jednym miesiącu.”

II. „(...) Zmiana adresu e-mail oraz adresu zamieszkania musi być dostarczona do pożyczkodawcy osobiście przez pożyczkobiorcę na piśmie pod rygorem nieważności.”.

Powyższe okoliczności zostały ustalone przez Sąd w oparciu o twierdzenia stron zawarte w złożonych przez nie pismach procesowych oraz dowody z dokumentów przedłożone przez stronę powodową w postaci kopii wzorców

umowy zatytułowanych „Umowa pożyczki nr: (...)” oraz „Umowa pożyczki” przy uwzględnieniu zasady ciężaru dowodu określonej w art. 6 kc. Twierdzenia przedstawione przez stronę powodową oraz załączone przez nią dokumenty nie były kwestionowane przez stronę przeciwną. Okoliczności, na których oparte jest żądanie pozwu były więc pomiędzy stronami bezsporne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Zważywszy na stanowisko strony pozwanej, w szczególności na brak sporu stron co do uznania niedozwolonego charakteru kwestionowanego zapisu wzorca, rozważania odnośnie okoliczności sprawy można ograniczyć do najistotniejszych stwierdzeń.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Z kolei przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny *ex ante* i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy zważyć, co następuje.

Klauzule oznaczone numerem I stanowią o odpowiedzialności dłużnika (konsumenta) z tytułu nieterminowego wykonywania ciążącego na nim zobowiązania (tj. spłaty należności wynikających z zawartej umowy). Pozwany przedsiębiorca zastrzegł sobie bowiem uprawnienie do podejmowania względem kontrahenta czynności windykacyjnych oraz obciążenia go wynikłymi stąd kosztami. Dokonana przez Sąd analiza treści kwestionowanego postanowienia wskazuje, że wypełnia ono przesłanki pozwalające uznać je za niedozwolone postanowienie wzorca umowy. Tym samym Sąd podzielił w tej sprawie stanowisko i zasadność roszczenia objętego żądaniem pozwu, nie przychylił się jednak do argumentacji zawartej w uzasadnieniu tego pisma. Strona powodowa zarzucała bowiem nieprecyzyjność w sformułowaniu zapisu polegającą na braku określenia precyzyjnych procedur podejmowania działań windykacyjnych. Tymczasem zdaniem Sądu, argument ten choć trafny nie ma jednak istotnego znaczenia wobec rozważenia charakteru i istoty postępowania windykacyjnego prowadzonego z woli i na zasadach określonych przez przedsiębiorcę.

W tym kontekście wskazać należy na brak jakiegokolwiek normatywnego uregulowania, które upoważniałoby przedsiębiorcę do prowadzenia tego postępowania, w szczególności przepisem statuującym wprost takie uprawnienie nie jest art. 13 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 21 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, który stanowi, że umowa o kredyt konsumencki powinna określać informację o stopie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu. Przepis ten zobowiązuje przedsiębiorcę do precyzyjnego wskazania wysokości opłat obciążających kontrahenta, nie jest jednak możliwym, by na tej podstawie wywodzić o uprawnieniu do prowadzenia postępowania windykacyjnego oraz nakładania na konsumentów obowiązku zwrotu poniesionych przez niego kosztów w całości. W konsekwencji powyższe znajduje swe źródło w zasadzie swobody kontraktowania.

Brak norm upoważniających pozwanego do podejmowania czynności windykacyjnych oznacza, że podstawowym i zarazem prawnie dopuszczalnym sposobem dochodzenia roszczeń jest procedura określona przez przepisy ogólne. Zaznaczyć należy, iż jest to jedyna prawnie dopuszczalna forma, której dłużnik zobowiązany jest się poddać. Koszty postępowania sądowego są natomiast kompensowane zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy uregulowaną w art. 98 § 1 kpc, w świetle którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Tymczasem w warunkach niniejszej sprawy pozwany przedsiębiorca obciąża konsumenta także innymi kosztami, które generowane są w związku z innymi, dowolnie obranymi przez niego działaniami. Podejmowanie takich czynności winno jednak odbywać się na jego koszt i ryzyko. Egzekwowanie należności na drodze postępowania windykacyjnego stanowi wyłącznie rezultat swobodnego wyboru wierzyciela i z tej przyczyny wynikłe stąd koszty winny być przez niego pokrywane.

Przedsiębiorca decydując się na prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na udzielaniu pożyczek gotówkowych winien uwzględnić specyficzne dla niej ryzyko transakcyjne (np. ryzykiem nieterminowego wykonywania tego typu zobowiązań). Na dezaprobatę zasługuje natomiast działanie pozwanego polegające na określeniu liberalnych przesłanek weryfikacji podmiotów, które mogą zostać jego kontrahentami, zaś zwiększone w związku z tym ryzyko kompensowane jest przede wszystkim poprzez przeniesienie na konsumentów wszelkich kosztów wywołanych nieterminowym wykonywaniem zobowiązań. Przyjęty przez pozwanego model skupiony jest na maksymalizacji zysku wskutek maksymalizacji ilości zawartych umów, a koszty wywołane umowami

przeterminowanymi przenoszone są na konsumenta. Taka regulacja uchyla odpowiedzialność przedsiębiorcy za zawierane przez niego umowy (w szczególności te o podwyższonym ryzyku nieterminowej spłaty).

W konkluzji należy zważyć, że kwestionowane postanowienia pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, albowiem w sposób nierównomierny rozkładają ryzyko transakcyjne pomiędzy stronami kontraktu przenosząc wyłącznie na konsumenta nadmierne oraz dodatkowe – obok oprocentowania i prowizji – koszty czynności windykacyjnych. Nie są to wszakże czynności, które pożyczkodawca podejmuje na zlecenie konsumenta, bądź w jego interesie. Podstawową funkcją monitu jest poinformowanie o wysokości istniejącej zaległości oraz obowiązku jej uiszczenia. Egzekwowanie opłat z tego tytułu skutkuje przeniesieniem na kontrahenta ciężaru i ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą, a także stanowi dla przedsiębiorcy dodatkowe źródło dochodu. Działanie legitymizowane treścią zapisu prowadzi w rezultacie do obciążenia zadłużonego klienta kolejnymi zobowiązaniami w praktyce utrudniając mu możliwość uregulowania należności wynikającej ze zobowiązania pierwotnego. Ponadto przedmiotowe postanowienia w sposób rażąco naruszają interesy konsumentów, w szczególności te ekonomiczne związane z obowiązkiem uiszczenia znacznych i dodatkowych kosztów, które mogą prowadzić do zwiększenia istniejącego zadłużenia oraz pozostałe – o charakterze nieekonomicznym polegające na wywołaniu poczucia braku satysfakcji, czy niezadowolenia z przeprowadzonej transakcji.

Odnosząc się natomiast do klauzuli określonej nr II, Sąd przychylił się do argumentacji zawartej w uzasadnieniu pozwu. Treścią tego zapisu pozwany zobowiązał konsumenta do osobistego informowania na piśmie o każdorazowej zmianie adresu zamieszkania oraz adresu poczty elektronicznej pod rygorem uznania jej za nieważną. W ocenie Sądu ustanowienie tak restrykcyjnych zasad informowania pozwanego przedsiębiorcy o zmianie wskazanych powyżej danych, których niedopełnienie sankcjonowane jest rygorem nieważności pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz w stopniu rażąco narusza interesy konsumentów. W kontekście niniejszej sprawy za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać wprowadzenie do wzorca umowy zapisów regulujących prawa i obowiązki stron w sposób wysoce nierównomierny oraz naruszający zasadę ekwiwalentności. W szczególności trudno nie wskazać na brak analogicznego zastrzeżenia, wobec tego wynikającego z treści pkt 13 wzorca umowy na rzecz konsumenta – wzorzec umowy załączony przez powoda w ogóle nie normuje kwestii obowiązku informowania przedsiębiorcy o zmianie ww. danych, z czego należy wywodzić, iż w tym przypadku forma ta jest dowolna. Ponadto w ocenie Sądu orzekającego w sprawie zastrzeżenie takiej treści należy ocenić jako nieznajdujące uzasadnienia zarówno normatywnego, jak i racjonalnego, zwłaszcza w zakresie w jakim dotyczy obowiązku informowania o zmianie adresu poczty elektronicznej. W tym miejscu słusznie wskazał powód na brak przyczyn, które konieczność poinformowania o zmianie powyższych danych poprzez osobiste stawiennictwo w lokalu przedsiębiorcy i złożenie tam pisemnego oświadczenia woli. Równocześnie kwestionowana klauzula w sposób rażąco narusza interesy konsumentów. W szczególności nakłada ona na konsumentów konieczność dopełnienia w sposób ściśle określony dodatkowych i wysoce uciążliwych obowiązków związanych z informowaniem kontrahenta o zmianie adresu. To z kolei skutkuje obciążeniem ich wynikłymi stąd kosztami (np. dojazd do miejsca prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę), a także utratą czasu, dezorganizacją życia, wywołaniem poczucia niezadowolenia, braku satysfakcji oraz innymi wynikłymi stąd dolegliwościami.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienia wzorca umowy kwestionowane przez stronę powodową za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał ich wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządono na podstawie art. 479[44] kpc.

SSR del. Adam Malinowski